N XXVII.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 30. WRZESNIA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

S. Petersburg V. S. 19 Września. J. J. M. d. 12 rano z Wielikich Łuk przybył do Orszy, i zastanowiwszy się 2 god. pośpieszył w dalszą podróż. Nazaiutrz rano wiechał do Mińska, gdzie w domie Gubernatora cywilnego prezentowali się Monarsze, duchowieństwo, Szlachta, urzędnicy Gubernii; o 2 god. z południa Imperator Imć Mińsk opuścił.

Doktor Medycyny Frank będzie dworu leib Medykiem; z pensyą i stołowemi pieniędzmi w równości z innemi leib Medykami. W reskrypcie danym woiennemu Gubernatorowi Archangelskiemu GL. Ferster, J. J. M. wysoce pochwalił postępek Magistratu miasta Archangelska, który postanowił, ażeby zamiast wybierania pieniędzy, iakie czynili duchowni podczas wielkieynocy i innych d. uroczystych, sami obywatele na ich utrzymanie coroczną składkę dawali. Ta odmiana zyskała za sobą opinią Synodu, którą Monarcha potwierdził.

Za naywyższym rozkazem towarzysz Ministra sprawiedliwości Kammerher Nowosilcow donosi Antonowskiemu proszącemu o urząd Metrykanta z gażą roczną 3600 rubli; że to mieysce, do którego przywiązana gaża 1500 rubli tylko, iest przez drugiego zaięte. Graffini Tarnowskiey, która prosi, ażeby Senatowi zalecono przeyrzeć dokumenta dowodzące, iż maiętność Obuchowo należy do domu Tarnowskich, i niesprawiedliwie odiętą została; ma o to prosić porządkiem prawnym. Wołyńskiey Gubernii Powiatu Kowelskiego Obyw. Tade. Bykowskiemu skarżącemu się, iż rządcy dóbr Graffa Rumiańcowa przyswoili do Dywińskich iego grunta; pretensyi dochodzić powinien, iak w prawie przepisano.

AUSTRYA.

Wiedeń 21 Września. Poseł Francuzki Bacher stanom Rzeskim w Ratisbonie podał notę nast. Gdy dzisieysze przygotowania do woyny Austryackiego domu, grożą lądowi nowém zamieszaniem; czuie się obowiązanym Napoleon uroczyście obiawić swóy myslenia sposob; ażeby ludzie żyiący teraz i potomność daleka doskonaley sądzić mogła, kto był przyczyną klęski narodów, kto zapalił woynę, ieśli iuż koniecznie ma być zapalona. Cokolwiek dotąd dwór Wiedeński uczynił przeciwnego traktatom, zniosł cierpliwie Napoleon. Milczał, gdy Franciszek 2 niepomiarkowanie prawa swoie rozszerzał w Rzeszy, nabywał Lindau, i wiele innych dzierżaw w cyrkule Szwabskim; przez co po Lunewilskim traktacie odmienił się stan i położenie kraiów sąsiedzkich w Niemczech połudn. Milczał, chociaż dobrze widział, że dług zgaszoney RP. Weneckiey nie tylko nie był zapłacony, lecz nadto w Wiedniu zgaszonym ogłoszony zupełnie, przeciwko myśli i nayiaśnieyszym wyrazom przymierza w Campo Formio i Luneville pisanego. Milczał słysząc, iak odmówiono w Wiedniu sprawiedliwość poddanym iego z Mantui i Mediolanu, nie płacąc żadnemu z nich należności, iak traktaty kazały. Milczał ieszcze, gdy Austrya rzeczą samą przyznała Anglikom prawo przywłaszczone zamykania wszystkich portów; a zgwałcenie oboiętności wielokrotne pod flagą Franciszka 2, z uszczerbkiem dla Francuzów, dopełnione przez flotty nieprzyiacielskie, nie wymusiło iednak na Wiedeńskim dworze skargi naymnieyszey.

To milczenie nader długo zachował Napoleon, ofiarę czyniąc dla dobra pokoiu. Sam woyska Francuzkie wyprowadził z Szwaycarów, przywróciwszy pokóy i szczęśliwość aktem pośredniczym. We Włoszech tyle zostawił żołnierza, ile trzeba było koniecznie na załogę twierdzom, i zaięcie niektórych stanowisk w Neapolitańskiém Królestwie, gdzie trzeba było dać opiekę handlowi własnemu w państwach Tureckich, i pilnie czuwać, ażeby obce Mocarstwa ustąpiły z morza środz. Nad Renem i w departamentach wnętrznych całey Francyi miał ledwie zbroynego ludu zadość na garnizony miast przednieyszych. Zaięty woyną, którey nie szukał, prowadzić zaś musi dla dobra zarówno własnych poddanych, i dla interessu narodów żegluiących; usiłuiąc przywrócić równowagę w handlu, ażeby odtąd morze nierozdzielną wszystkich własnością zostało; ściągnoł wszystkie siły do obozów, nad brzegi Oceanu, od granic Austryackich daleko. Zgromadził wszelki dostatek Francuzów, ażeby zbudował flottę i flottyllę, zebrał maytków, porty wykopał.

W tey chwili gdy spoczywa bezpiecznie, polegaiąc na przymierzach, które pokóy lądowy gruntuią; słyszy niespodzianie, iż Austrya nagle woysko zgromadza, inne do Włoch posyła, trzecie na górach Tirolskich ukazuie. Zakupuie konie, zakłada magazyny, wznosi fortyfikacye połowe, straszy ogromem tey potęgi Bawaryą, Szwabią, Szwaycary; nie tai zamysłu rozrywania sił Francuzkich na zysk Anglików, szkodząc nam bez porównania więcey, niż gdyby zagaiła kampanią, i zapowiedziała woynę. W tém zdarzeniu Napoleon chciał ieszcze wszystkiego doświadczyć, czyliby iuż niepodobno było dwór Wiedeński zwrócić do spokoynieyszych myśli. Czyniliśmy wielorakie przełożenia. Franciszek 2 oświadcza głośno, iż chce zachować z Francyą przymierze. Lecz woienne wyprawy kazał podwoić; te im większe i prędsze były, tém bardziey wydawała się w Ministereryalnych pismach nieodmienna chęć zachowania iedności z nami. Rzekł dwór Wiedeński, że z Francyą woiować nie myśli. Na kogoż więc oręż gotuie? Na Bawaryą? Szwaycary? Rzeszę Niemiecką?

Niżey podpisany od Monarchy swego rozkaz odebrał oświadczyć, że Napoleon wszelkie wtargnienie do Rzeszy, Bawaryi, Szwaycarów poczyta za wyraźne wypowiedzenie woyny Francuzkiemu narodowi. Gdyż mocno postanowił nie oddzielać nigdy własnych interessów, od spokoyności i bezpieczeństwa XX. Rzeskich z Francyą zprzymierzonych. Klęska ich dotykaiąca, równie bolesną i dotkliwą będzie Napoleonowi. Jego więc imieniem wzywa Poseł Francuzki Seymuiące stany do łączenia się z nim ścisłego, ażebyśmy spólnie nakłonili dóm Austryacki do zachowania pokoiu. Niech dzisieysze pokolenia wystawione nie będą na niewyrachowane nieszczęścia, niech przelana nie będzie nadaremnie krew ludzi niezliczonych, którzy iuż ginąć mieli na woynie obcey kraiowi Niemieckiemu, tak dalece, iż dziś nawet cel, pobudki, przyczyny oney są niewiadome. Zniknie boiaźń, ustąpi trwoga, gdy Franciszek 2 przychylaiąc się do żądania Rzeszy Niemieckiey, zawiesi obronne wyprawy; w Szwabii i Tirolu zostawi tylko woyska w spokoynych czasach na załogę potrzebne; armie swoie przywróci do stopnia dawnego.

Na Lunewilskim traktacie czyliż nie było umówiono, że Austryackie woyska występuiąc z granic państw dziedzicznych, uczynią krok nieprzyiacielski? Czyliż dwór Wiedeński nie widzi, że gdy Francya w obcą uwikłana woynę, armie wyciągneła z Niemiec i Szwaycarów, za ten dowod ufności oddawać nie należało postępkiem nieprzyiacielskim prawdziwie? Dziś Francya woysk nie ma na wschodnich granicach. Pocóż Austrya 60 batalionów utrzymuie w Tirolu i Szwabii? Żadne dziś nie zachodzą spory między Rzeszą Niemiecką i Szwaycarami; między Austryą i Bawaryą żadne; a ieśli wierzyć trzeba oświadczeniom dworu Wiedeńskiego, między Francyą i Austryą ieszcze dotąd żadne. Dla iakiey więc przyczyny niewiadomey Franciszek 2 zgromadził do obozu potęgę tak ogromną? Jedna tylko być może pozorna: utrzymywać Francyą w niepewności, przeszkodzić Napoleonowi do przedsięwzięcia wyprawy nayważnieyszey.

Lecz to do czasu tylko trwać może; zawiedzioną Francya była; dziś prawdę widzi. Zawiesić musieliśmy wyprawę przeciw Anglikom zgotowaną; czekamy teraz, ia-

ki skutek spawią odezwy nasze u dworu Wiedeńskiego, co dokaże wdanie się do Franciszka 2 Niemieckiey Rzeszy. Gdy zaś nadaremnie doświadczemy wszelkich środków, ażeby dóm Austryacki dał się nakłonić do zachowania prawdziwego pokoiu, albo też otwartą nam woynę zapowiedział; Napoleon dopełni, co mu każe dostoyność i potęga iego; zwróci woyska Francuzkie w te strony, zkąd mu grozić będą. Udzieliła iemu Opatrzność siłę dostateczną, ażeby iedną ręką Anglików odpierał, drugą zaś bronił honoru swego, prawa zprzymierzeńców narodu. Jeżeli Seym Rzeski przyimie te uwagi, ieżeli szczęśliwie przełoży wszystko Franciszkowi 2, pokazuiąc w iakim stanie będą interessa lądowe, przez przygotowania w Austryi zrobione, podobno bez nieprzyiacielskiego zamiaru, za obcą namową; ieżeli przekonać zdoła tego Monarchę sprawiedliwego, i ludzkiego; iż nie ma żadnych nieprzyiacioł: że granicom Austryackim nikt nie grozi: że Francya dwakroć zwycięzka w poprzedzaiących woynach, dwakroć mocną była odiąć domowi iego na zawsze połowę dziedzicznych kraiów, gdyby pragnęła więcey nad to, co się postanowiło w Campo Formio i Luneville; że czyniąc obronne wyprawy dotyka Francyą, robi przeszkodę w iey przedsięwzięciu, wdaie się bez pożytku i potrzeby w obcą woynę: ieżeli mówię, to sprawi Seym Rzeski, wielką przysługę uczyni Niemcom, Szwaycarom, Włochom, Francyi, Europie całey.

Na to pismo przesłał z Wiednia Minister Cobenzl do Ratisbony odpowiedź nast. Oświadczenie przez Posła Francuzkiego podane Seymowi Rzeskiemu widział Franciszek 2. Według myśli tego pisma XX. Niemieccy rozumieć maią; że zgromadzone woyska i postępki gwałtowne Napoleona we Włoszech, nie były pobudką Austryackiemu domowi do czynienia wypraw obronnych: że Francya nie zaś Austrya pragnie przywrócenia pokoiu powszechnego; że tym końcem iedynie pierwsza lądować w Anglii zamyślała; druga zaś przeszkadza wyprawie, i woynę zapala lądową. Do takiego oświadczenia przydano pogróżkę wtargnienia do Rzeszy Niemieckiey, ieśliby Cesarz woysk swoich natychmiast rozwiązać nie kazał za pierwszą odezwą Napoleona. Wyzwany tém pismem Franciszek 2 potrzebę widzi obiawienia Stanom Rzeskim prawdziwych przyczyn, które go zniewoliły do przygotowania słuszney obrony. Tu wszyscy XX. poznaią, iż Austrya pośrednictwo swoie ofiarowała do przywrócenia pokoiu: że Francya odrzuciła pośrednictwo; że Napoleon nie ugody pragnie, lecz wyzucia domu Austryackiego ze wszelkich sposobów bronienia się w potrzebie.

Bo czyliż można pokoiem nazwać, albo raczey czyż to nie iest rzecz od samey woyny szkodliwsza? gdy Mocarstwo rozległością, położeniem, potęgą straszne, wszystkie woyska swoie w obozach trzyma: żaden zaś z sąsiadów uzbroionym być nie może, ażeby przeszkodził przynaymniey postępkom onego gwałtownym, zagarnieniu bezprawnemu, podbiciu pod iarzmo iednego po drugim narodów niepodległych, spokoynych, i słabych? Uzbroiły się Austrya i Rossya, chcąc położyć koniec bezprawiu temu. Przypadki znaiome światu dowodzą, że Franciszek 2 miał naymocnieysze pobudki do opatrzenia własnego bezpieczeństwa, słysząc o zebraniu woysk Francuzkich we Włoszech. Tey prawdzie dały głośne świadectwo same nawet pisma urzędowe Paryzkie, zwiastuiąc 11 Maia i 13 Czerwca: że na polach Marengo zgromadził naprzód Napoleon więcey 30 t. żołnierza; poźniey pod Montechiaro 48 batalionów piechoty, 50 szwadronów iazdy, 60 armat.

Ze te przyczyny, nie zaś inne iakie widoki Austryą i Rossyą przywiodły do zgromadzenia sił swoich, pokazuie nayiaśniey oświadczona przez obydwa Mocarstwa gotowość do zaczęcia negocyacyi na zasadach umiarkowania i sprawiedliwości; obietnice uroczyste, iakieśmy dali na przypadek nieuchronney woyny. Te naybardziey obietnice z wdzięcznością i zaufaniem przyiąć maią Stany Rzeskie, w przekonaniu gruntownem, że ich dzierżawy ter. i Konstytucya Niemiecka zostaną nietkniętemi. Austryaccy Ministrowie rozkaz maią ponowić i potwierdzić słowo święte Monarchy swoiego.

Pogroził Napoleon wtargnąć do Rzeszy. Ztąd wynika potrzeba kray zasłonić, i na ten koniec wcześnie uczynić naydzielnieysze przygotowania. Dawne doświadczenie, którego z pamięci wygładzić niepodobno, wskazuie, iakich skutków Niemcy spodziewać się powinni z tey pogróżki. Tém większa zaś iest konieczność opatrzenia obrony przyzwoitey, i zapobieżenia przewidzianemu nieszczęściu, iż wielu XX. i niektóre Cyrkuły Rzeskie od Napoleona iuż są wezwane do podniesienia broni przeciwko swemu Cesarzowi i członkowi Rzeszy. Już na ten koniec robić zaczęto związki taiemne, używaiąc tych na złe, które dawniey zawarte, podziśdzień trwały nienaruszone. Spodziewa się Cesarz; że Seymuiące Stany, część ich większa przynaymniey, dostrzegą cel niebezpieczny nieprzyiacielskiey namowy; a zatém potrzebę przeszkodzenia przez iedność, wierność, stateczność, ażeby Niemiecka oyczyzna nie doznała klęsk wylanych na Włoską ziemię, i inne kraie, które w zupełności lub części przeszły pod iarzmo Francuzkie. Wszyscy więc XX. pochwalą i wesprą całemi siłami sprawiedliwe zamiary Mocarstw zprzymierzonych. Ta albowiem prawda iest nader iasną: że nadzieia otrzymania pokoiu słusznego, zależy na zgotowaniu środków dzielnych; tu ostatni ratunek i zbawienie, gdy innym sposobem pokóy zachowany być nie może.

Do pism urzędowych, które niedawno dwór nasz ogłosił drukiem, przyłączona iest nota Graffa Razumowskiego Ambassadora Rossyiskiego, podana Cesarzowi 31 Sierpnia. Niema potrzeby, są iey wyrazy, przypominać, co J. J. M. skłoniło do przywołania pełnomocnika, wysłanego dla traktowania o pokóy z rządcą Francyi, według umowy zrobioney z dworem Londyńskim. Te pobudki sprawiedliwe i iasne widziała i uwielbiła Europa. Wszystkie przełożył Minister Nowosilcow w nocie podaney Pruskiem Ministrowi 10 lipca. Rossyiski Monarcha pragnął statecznie przywrócić pokóy powszechny; do tego celu zmierzaią iedynie środki dziś od niego przedsięwzięte. Gdy Francya z Anglią woiować zaczęła, J. J. M. widział z podziwieniem i boleścią, iż większa część lądowych narodów, koleią, poniewolnie, znosić musiała brzemie woyny morskiey, chociaż do niey cale nie wpływały. Nie było nadziei, że negocyacye rzetelne i przyiacielskie przyniosą odmianę pożądaną; gdy wiadomość przyszła, iż bez względu na krok do ugody uroczyście zrobiony, gdy Rossya czynić ofiarowała dla przywrócenia pokoiu, inne narody ieszcze udzielność traciły.

Jeżeli więc J. J. M. odwołał Ministra swego, uczynił to w zupełném przekonaniu, że poselstwo nie przyniesie korzyści spodziewaney; chęć zaś obdarzenia Europy pokoiem została w nim nieodmienną. Tey dowodem będzie oświadczona gotowość przychylenia się do odezwy niedawno uczynioney przez dwór Wiedeński do Rossyi, Anglii i Francyi razem, ażeby negocyacye przerwane mogły być odnowione. Nie może iednak J. J. M. nie widzieć, iż rząd Francuzki postępuiąc raz ieszcze, iak iuż uczynił, może uczynić próżne i daremne usiłowania dworu Wiedeńskiego, iak zniewolił Imperatora Jmci do odstąpienia negocyacyi, która zaczętą być miała. Są ieszcze inne względy sprawiedliwe które wskazuią Monarsze Rossyiskiemu drogę iedyną w postępowaniu dalszém: przykra uwaga, doświadczeniem upoważniona, iż bezprawia nowe mogą być dopełnionemi przed negocyacyą, albo też w przeciągu oney; że dla Europy mogą większe niebezpieczeństwa wyniknąć z kroku dla iey zbawienia uczynionego: te zaś niebezpieczeństwa staną się nieuchronnemi, skoro nie będą uskutecznione chęci sprawiedliwe Mocarstw lądowych, iakoteż pretensye rządu Francuzkiego wynikłe z tylokrotnych zaborów: nakoniec obowiązek przyięty od J. J. M. w okolicznościach nieszczęśliwych i trudnych, ratowania zprzymierzeńców, których udzielność iest naymocniey zagrożona, i ofiarowania im pomocy naysilnieyszey i skuteczney.

Rossya dziś nie może powracać do przerwanych negocyacyi, wprzód nie przysposobiwszy się dobrze do posiłkowania zprzymierzeńców, gdy będą napadnieni, i do zasłonienia Europy od nowych gwałtów. Tak iuż wszystko miarkować trzeba, żebyśmy nadzieię mieli gruntowną, iż negocyacya owoc wyda szczęśliwszy nad wszystkie poprzednie, w których Francya nie zachowała względu przyzwoitego na wdanie się i przełożenia Rossyi i drugich Mocarstw lądowych, przez co rosły coraz bardziey niebezpieczeństwa grożące Europie. Dla tych przyczyn niżey podpisany ma rozkaz donieść Ministrom Austryackim, że J. J. M. odpowiadaiąc na notę przez Ambassadora Hr. Stadion w Petersburgu podaną 7 Sierpnia, postanowił: Przychylić się do odnowienia negocyacyi zerwaney odwołaniem posła Nowosilcow, skoro rządca Francuzki okaże do tego powolność: Przysłać natychmiast przez Gallicyą do brzegów Dunaiu 2 armie, każdą od 50 t. żołnierza, ażeby negocyacye potęgą wsparte przeszkodziły nowym zaborom, Austryą zaś i sąsiedzkie narody ubezpieczały do końca od napaści Francuzkiey: Wezwać Cesarza i drugie Mocarstwa, żeby się przyczyniły do dzieła zbawiennego, którego słuszność uzna rząd Francuzki,

ieżeli bezstrońnie sądzić zechce. Niżey podpisany dopełniaiąc rozkaz Monarchy swego, przydać ieszcze powinien, iż chęć przywrócenia pokoiu Europie iedynėm iest prawidłem postępków J. J. M: że Rossya do negocyacyi przynosi skłonność ugodliwą, którąby mogła przyśpieszyć koniec szczęśliwy; woyska zaś swoie cofnąć rozkaże, skoro trafi do celu chęci swoich, przez zabezpieczenie wszystkich narodów udzielności.

Arcy X. Karol zawczora wyiechał na Wenecyą do Padwy, zkąd uda się do granic Włoskich, i wszystkie półki oglądać będzie. Cesarz za kilka d. nie iuż do Bawaryi, lecz do Tirolu, iak mówią, chce pośpieszyć; gdzie krótko zabawiwszy, podobno powróci do naszey stolicy, ażeby znaydować się mógł przy otwarciu obrad Seymu Węgierskiego, który ma stanowić o zebraniu armii rezerwowey. W tém Królestwie, iakoteż w obu Galicyach pozostałe regimenta, i z drugich prowincyi zciągaią do Austryi; po krótkim zaś spoczynku wszystkim do Włoch zmierzać zakano. Arcy X. Ferdynand wyiechał do armii Bawarskiey. Nie wiemy, iak daleko w tey stronie G. Mack postąpił; to pewna, iż nigdzie od woysk Elektorskich nie doznawszy odporu, rzekę Lech przebył spokoynie i wkroczył do Szwabii. Bez wątpienia zaiąć tam każe stanowiska podczas pr. woyny sławne, Donaueschingen, Stockach, Moeskirch, zkąd łatwo będzie mógł przeszkodzić połączeniu kolumn Francuzkich, ieśliby Ren przeyść zamyślały.

W Tirolu mamy 40 t. żołnierza; środkiem kommenderuie Arcy X. Jan, prawém skrzydłem G. Hiller, lewém Jellachich. Te zaś regimenta, które dotąd stały w Friulu i prowincyach Weneckich, śpiesznym krokiem do brzegów rzeki Adige postępuią. Francuzi na tey rzece pod Veroną 2 mosty rozebrali; 3 żołnierzem i armatą osadzono. G. Kommenderuiący w Veronie Włoskiey ostrzegł Gr. Bellegarde, iż ma wyraźny rozkaz nikomu przeyścia nie pozwalać z Austryackich dzierżaw na swoią stronę. W mieście pomienionėm znayduie się obecny Massena; iak słychać, prócz innych posiłków niedawno 4 t. iazdy otrzymał. Wenecya żołnierzem napełniona; coraz nowe półki morzem przybywaią z Węgier i Dalmacyi. Całe miasto zewsząd iest obwarowane twierdzami nowemi; Inżenierowie Austryaccy naymnieyszey z wysp otaczaiących nie zaniedbali.

RZESZA NIEMIECKA.

Munich 19 września. Cały kray Bawarski prawie iest napełniony żołnierzem Austryackim, wyiowszy Palatinat, gdzie się zgromadziła część woysk Elektorskich; lecz i przez tę nawet prowincyą z Czech prowadzi teraz do główney armii X. Lichtenstein 8 t. zbroynych, którzy w tych d. ciągneli niedaleko Ratisbony. Do stolicy naszey przybył Arcy X. Ferdynand i G. Mack. Austryacy zachowuią karność bardzo ścisłą, nie wdaią się do rządu, urzędnikom od Elektora postanowionym dozwalaią pełnić obowiązki swoie. Peseł Francuzki Otto wyiechał za Elektorem do Wurtzburga, innych kilku zostało z nami; zagraniczne interessa Maximilian zostawił Kanclerzowi Hertling. Opisywać nie będziemy, iakie regimenta iedne po drugich ciągneły przez Bawaryą; to iednak donieść trzeba, że ich liczba zmnieysza się codzieńnie; niewiadomo, iak wiele zostanie w kraiu; to pewna, że część wieksza rzekę Lech przeszedłszy, dziś iest w Cyrkule Szwabskim. Naypierwsi tam wkroczyli G. Klenau i Gottesheim z dywizyami swoiemi, które połączone razem wynoszą głów 36 t. Za temi następuie centrum z Arcy X. Ferdynandem, G. Mack i Grenville; naostatek póydą G. Stipschitz i Lichtenstein z wielo drugiemi. Uważaliśmy, że piechota Austryacka ma nowe karabiny od dawnych bez porównania lżeysze z długiemi bagnetami. Całe woysko pięknie umundurowane, officyerowie z wytwornością; w konnych półkach wybrane konie i dzielne

Auszpurg 20 Września, Dniem i nocą nieustańnie ciągną Austryackie woyska z Bawaryi do Szwabii przez miasto nasze i wszystkie okolice iego; ciągnienie żołnierza nadzwyczay prędkie. Wczora przybył tu G. Mack, i po krótkim spoczynku do Ulm pośpieszył. Była pogłoska, iż przed kilko d. na granicach Tirolskich słyszano długie i ogromne z armat strzelanie; lecz o tém nic pewnego nie wiemy. Zaraz po oddaleniu się naywyższego wodza armii Austryackiey, wiechali do murow 2. XX. Mecklenburg Strelitz powraraiący z Szwaycarskiey podróży do Berlina. Jutro przechodzić ma G. Kienmayer z 10. t. żołnierza do Szwabii. W przy. tyg. spodziewamy się oglądać Cesarza Franciszka 2. Miasto nasze używa swobod pozwolonych traktatami miastom w Rzeszy wolnym Cesarskim, i zupełnie iest oboiętne, handel nie doznaie żadney przeszkody. Piechocie Austryackiey odięto pałasze; na mieyscu ich nosi bagnety. G. Mack w Bawaryi całey, i gdziekolwiek przeszedł, rozkazał, bankocetle Wiedeńskie przyimować koniecznie w zupełney onych cenie według nadpisu.

Ulm 19. Września. W mieście naszém i okolicach zgromadziła się niedawno dywizya woysk Bawarskich, z 3. batalionów piechoty, regimentu lekkiey iazdy, i wydziału kanonierow złożona, pod kommendą G. Wrede; ten za rozkazem Elektora d. 16. ruszył do Frankonii; w drodze przyłączyły się do niego inne półki, tak dalece iż ogółem liczyć mógł 5 t. żołnierza. Zawczora przybyło do nas kilku officyerów od G. Klenau przysłanych, z ostrzeżeniem, iż przednia straż armii Austryackiey nadciąga. Dziś wkroczył do miasta regiment konny X. Rosenberg. Wkrótce potém wiechał Półkownik Jnżenierów Dedowich, który podczas woyny przeszłey naprawił dawne, wzniosł nowe twierdze u nas; ostatnie z gruntu, pierwsze po większey części są zburzone dawno za rozkazem Elektora; niewiadomo czyli teraz innych fortyfikacyi robić nie zaczną Austryacy. Pamięta każdy, iak długo w nich utrzymywał się r. 1800 G. Kray po zagaieniu kampanii.

Frankfort 21 Września. W okolicach naszych mamy woienną postać. Już przybyło do miasta wielu Officyerów od armii Hannowerskiey. Austryaccy Officyerowie bawiący się werbunkiem wyiechali do Czech. Marsz. Bernadotte przeszedłszy 3 kolumnami kray cały Elektora Hesse Casselskiego, ma dziś główną kwaterę w Friedberg. O 2 mile ztąd przeprawiać się będzie za Men rzekę. Słychać, iż zmocniony dywizyami spodziewanemi od Batawów i z Belgium nie póydzie ku Szwabii; lecz obróci drogę do Frankonii, którą szedł r. 1800 Augereau, dla rozerwania sił Austryackich; co gdy się stanie, wtenczas Napoleon Ren przeszedłszy w Strasburgu zagai kampánią. W kraiu Darmstadzkim zrobiono wszelką gotowość na przyięcie woyska Hannowerskiego. Elektor Wurtembergski wszystkie regimenta swoie zgromadzić kazał, między Stuttgardem, Ludwigsburg, i Hohenasperg, chcąc zachować nayściśleyszą oboiętność, iak oświadczył. Słychać, iż stany kraiowe odmówiły dać 4 t. rekrutów, i pieniądze do ich utrzymania potrzebne. Przez Moguncyą przeszły iuż wczora pierwsze dywizye armii Francuzko Batawskiey G. Marmont; departamenta przez które ciągną, musiały dostarczać po 1500 koni. Każdy wóz niesie żołnierzy 18; zawady obozowe na statkach idą w górę Renu. Sam Marmont d. 18 stanoł w Moguncyi uprzedzaiąc woyska przybycie. Załoga Strasburgska ieszcze nie osadziła mostu do Kehl prowadzącego z Niemieckiey strony. W Befort w Alsacyi znayduie się gwardya Napoleona. O walnym zieździe XX. Rzeskich pod prezydencyą Elektora Arcy Kanclerza mówić przestano. Landamman Szwaycarski Seym zwoływa nadzwyczayny 19 Cantonów. Ogółem wszystkie dostarczyć maią 15 t. regularnego żołnierza przed d. dzisieyszym. Seym temu żołnierzowi hetmana wyznaczy; który ponieważ dostarczyć nie może na zasłonę granic i utrzymanie oboiętności, Cantony milicyę uzbroią.

Berlin 24 Września. Austryacki G. Meerveldt pożegnawszy Króla w Potzdamie, gotuie się powracać do Wiednia. Przyczynę i skutki poselstwa iego czas okaże. Był na obiedzie wczora u Króla, i otrzymał w upominku tabakierę kosztowną z portretem iego. D. 27 widzieć będziemy obrządek w panuiących familiach bardzo rzadki. W tym d. X. Ferdynand brat Fryderyka W. ponowi małżeńskie śluby z córką Margrabiego Schwedt zawarte przed 50 laty. Król w Charlottenburgu daie obiad wielki. GL. artylleryi uczony Tempelhoff, którego dzieła o woynie 7 letn. i wiele innych znaiome są każdemu, otrzymał w nagrodę długich i pożytecznych zasług w Monarchii Pruskiey, order orła czarnego. Tenże został Inspektorem Szlacheckiey Akademii rycerskiey, tuteyszego korpusu kadetów, i innych instytutów tym podobnych, gdzie młodź woienne wychowanie odbiera. Ten urząd podziśdzień sprawował G. Ruchel niedawno wyznaczony Gubernator Pruss wschod. Z Hannowerskiego kraiu reszta woysk Francuzkich nie ustępuie; owszem kommendant ich G. Barbou zatrudnia się pilnie naprawą i opatrzeniem twierdz znacznieyszych, mianowicie Hameln, do którey przystawić rozkazał 34 t. palisady, i 3 mieś. żywność, kosztem obywatelów. Na dopełnienie uszczuploney liczby żołnierza odebrał w tych d. kilka t. nowozaciężnych

młodzieńców przez Hollandyą. O przygotowaniach naszych do zachowania oboiętności, nic nowego donieść nie możemy.

Manheim 21 Września. Austryackie woyska, które się zgromadziły w obozach pod Lindau i Bregenz nad iezioren Constanceyeńskiém, ruszyły zawczora zmierzaiąc do Szwabii pod sprawą G. Wolfskehl, i przyłączą się zapewne do wielkiey armii Cesarskiey, którą przed kilko d. G. Mack do tegoż Cyrkułu wprowadził. D. dzisieyszego Seym Szwaycarski przez Landammana Glutz zwołany, miał rozpoczynać obrady swoie; Cantony spodziewaią się zachować oboiętność, za powszechném zezwoleniem i zgodą woiuiących Mocarstw; dla którey zachowania regularne woyska i milicye całego kraiu będą zwołane.

FRANCYA.

Paryż 19 Września. Goniec od granic Niemieckich przysłany przyniosł niemiłą wiadomość, iż Austryackie woyska rzekę Jnn przeszedłszy do Bawaryi wtargnęły. Ponieważ Napoleon ogłosił uroczyście przez posła Bacher w Ratisbonie, iż taki postępek poczyta za woynę Francyi zapowiedzianą, traciemy więc nadzieię zachowania pokoiu lądowego; woyna dziś nieuchronną być się zdaie. Przygotowania do niey wielkie w całym kraiu; departament woienny nie był nigdy czynnieyszym. Napoleon wkrótce wyieżdża ku Renowi; słychać że d. 25 ma stanąć w Strasburgu. Poseł Cobenzl u nas ieszcze bawi. Cała gwardya ciągnie do Alsacyi, Mammeluków posłano do Mediolanu. Marszałkowie: Lannes, Ney, Soult, Davoust prowadzą śpiesznie, każdy swoią dywizyą na mieysca wyznaczone; wszystkie staną gdzie kazano przed końcem ter. mieś. Na początku Pazdziernika ruszamy w pole; plan kampanii niewiadomy. Zważaiąc pośpiech nadzwyczayny G. Mack, wnosić trzeba, że iuż znayduie się w Szwabii; wkrótce uyrzą wodzowie nasi, czyli im nieprzyiaciel bronić będzie za Ren przeprawę, iak bronił r. 1796 i 1800 G. Moreau. W iednym przypadku i drugim, bitwy krwawe nastąpić wkrótce muszą, ieżeli ugoda nie uprzedzi krwi rozlewu; ale tey słaba iuż nadzieia.

Marsz. Moncey udał się do Alsacyi; tamże zgromadzić kazano wybor gensdarmów, których on iest naczelnikiem; spokoyności w departamentach utrzymanie poruczono załogom w niektórych miastach zastawionym, gwardyi narodowey, i kompaniom, które według nowey ustawy, departamenta zaciągnąć i opłacać maią dla własnego bezpieczeństwa. Szwaycarom w oboiętności zostać pozwolił Napoleon, ieżeli zgodzi się na to dóm Austryacki. O morskich czynnościach, flotcie zprzymierzoney w Cadix, o flottylli rząd milczy. Nie ustaią iednak w portach pracować nad powiększeniem potęgi morskiey. Marsz. Brune rozkaz odebrawszy dawać naywiększą baczność na bezpieczeństwo brzegów Francuzkich, Flandryiskich i Batawskich, do obozu S. Omer pośpieszył. Jeden z duchownych za korrespondencyą z Anglikami utrzymywaną, która iest podeyrzana, w Temple został zamknięty. Szef batalionu Boyer, który mieszkaiąc nad Renem towary zakazane wprowadzał do Francyi, skazany na 2 letnie więzienie. Ogłoszony iest wyrok Senatu zwiastuiący ludowi, że od r. 1806 zaczniemy używać Rzymskiego kalendarza. Konieczną potrzebę, i przyzwoitość odmiany, Konsyliarze stanu Regnault i Meunier obszernie dowiedli. Do Strasburga na przyiazd Napoleona spodziewany iest Elektor Badeński; i wielu innych XX.

Do Włoch Massenie rząd przeznaczył posiłki znaczne. Za przybyciem H. Buonaparte z Algeru do Genui, oddalili się od brzegów Liguryiskich korsarze Angielscy; handel został wolny; w 8 d. ostatnich sierpnia do portu zawinęło więcey 80 statków oboiętnych. W Królestwie Włoskiém zabronił Napoleon handlować zbożem do Tirolu, Toskanii, państw Kościelnych, za morze; wolny iest wywoz do Piemontu i Liguryi.

Obywatele miasta Montpellier przez ziomków swoich, Arcy Kanclerza i Kardynała Cambacerés, Masz. Davoust &c. ofiarowali kosztowne szpady officyerom, znaczną summę maytkom i żołnierzom, którzy mężnie walczyli na batteryi pływaiącey, która imie nosi pomienionego miasta, w bitwie przez flottyllę stoczoney z Anglikami w Sierpniu. Żeglarz powietrzny Blanchard podróż przedsięwziół do Hiszpanii. Zawczora nasz Arcy B. uroczystym obrządkiem poświęcił dzwony dla iedney gromady, raz pierwszy po rewolucyi skończoney. W pałacu Hannowerskim Herrenhausen znaydowało się wiele starożytnych popiersiów, Rzymskich Imperatorów i wodzów; przewieziono wszystkie do zamku Napoleona Laecken bliz-ko Bruxelles. G. Barbou zostawiony z dywizyą w Hanowerze ma rozkaz przesłać wszystkie działa cięższe z całego kraiu ku Renowi do armii.

BATAWSKA RP.

Amsterdam 24 Września. Goniec od posła naszego Brantsen d. 19 wysłany z Paryża, miał przynieść niepomyślną wiadomość Pensyonarzowi Schimmelpenninck, że Francya woynę zapowiedziała domowi Austryackiemu. Czekamy troskliwie potwierdzenia. Tymczasem iuż słychać, że Napoleon przełożył rządcy naszemu potrzebę, ażebyśmy Batawowie, iako z nim zprzymierzeni, według umów traktowych żołnierza i pieniądze dostarczyli. Nowo przybyły wódz Francuzki G. Michoux wyiechał do Hollandyi półn. główną kwaterę mieć będzie w Harlem; otrzymał w posiłku z Belgium 14 t. żołnierza, naywięcey nowozaciężnego.

Z Londynu groźne wiadomości przychodzą. Według tych, na końcu ter. mieś. ma z portów Anglii wschodnich wyniść pod żagle flotta, w którey mało będzie okrętów lin. naywięcey fregat i korwet; wszystkie statki przewozowe uzbroić Admiralicya kazała 10 działami ciężkiemi. Na tę flottę zabiera się więcey 30 t. lądowego żołnierza; ten lud wybrany iest z całey armii nieprzyiacielskiey; wybrano zaś takie regimenta, które na kampaniach dawnieyszych dystyngwowały się naybardziey. Wodzem naywyższym być ma X. d' York. Część większa okrętów w Dunes iest zgromadzona; dywizye Irlandzkie z Cork nie przybyły ieszcze. Cel wyprawy iest taiemnicą rządową. Kray Batawski, Hannowerski, Francuzkie brzegi, Włochy i morze środz. otwarte są Anglikom. Prawdziwe ich zamiary czas odkryie. J chociaż mnóstwo iazdy na okręta wziętey zdaie się uwalniać od napaści Batawów, nie iesteśmy iednak bez boiaźni.

Dla tych przyczyn wodzowie zprzymierzeni gotuią wszystko do obrony. Nadbrzeża morskie w Scheveling, Wyck, Egmond i wielu innych mieyscach opatrzono batteryami; twierdze przy uyściu Mozy, w Helder powiększamy. Nawet Amsterdam będzie umocniony od lądu i morza. Woienny i morski Ministrowie, Pymann i Verhuel, z wielo Inżenierami tu przybyli dla wydania potrzebnych rozkazów, ażeby miasto RP. główne od przypadków ubezpieczone zostało. Słychać, iż woyskowa konskrypcya wkrótce zacznie się po wszystkich prowincyach. Ponieważ nieprzyiaciel, iak r. 1799 uczynił, stanąć może pod Texel, i flottę zniszczyć lub zabrać, Adm. de Winter ma wszystkie okręta sprowadzić pod Amsterdam. Na niektórych wyspach Antilskich było trzęsienie ziemi; Antigoa naywiększą przez to szkodę poniosła.

WŁOCHY

Mediolan 11 Września. Massena niedawno z Paryża przybyły, krótko tu zabawiwszy, do granic półn. pośpieszył; przebiegł wszystkie stanowiska, podwoił straże, woysko przeyrzał, mosty w Pietra i Pontenuovo zniesć zalecił na rzecze Adige, 3 w Navi zostawił, dał inne rozkazy, i niemieszkaiąc udał się do głównego obozu w Montechiaro, gdzie zewsząd ściągaią woyska Włoskie i Francuzkie. Z drugiey strony Austryacy w ogromney liczbie do pomienioney rzeki przybywaią z ciężkiemi działami, iakby wkrótce granicznych twierdz dobywać mieli. Rzecz do prawdy podobna, iż w przypadku zapalenia woyny nowey, Arcy X. Karol pierwszy może kampanią zagaić, iako lepiey przygotowany. Massena odpornie czynić będzie, dopóki nie odbierze posiłków spodziewanych; co wskazuie oboz iego rozłożony między Brescia i Bergamo, zasłaniaiąc się tymczasem rzekami i twierdzami. Jourdan iest dotąd przy nim; niewiadomo czyli mieć będzie kommendę we Włoszech, alboteż iak głoszono, przeydzie do armii nad Reńskiey.

Senator Francuzki Lucian Buonaparte, z Pesaro, gdzie dotąd mieszkał spokoynie, przeiechał do Rzymu, i od Oyca S. mile był przyięty. Ze wszystkich miast Lombardyi, Piemontu, i innych które do Francyi lub Królestwa naszego należą we Włoszech, całe garnizony wyciągnęły ku departamentom półn. np. z Bononii 6 t. bez różnicy Włoskiego od Francuzkiego żołnierza. Naszey dywizyi niedawno wysłaney do Romanii powracać ztamtąd kazano, gdzie niebezpieczeństwo woła. W Mantui niedawno był X. Ludwik Pruski; przywitał gościa kommenderuiący w mieście G. Mainoni; wszystkie twierdze pokazywał G. Solignac. X. wyiechał do Goito.